

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w sprawie **K. P.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne stosowanie środka
zapobiegawczego,

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 sierpnia 2018r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 9 listopada 2016r., sygn. akt XVIII Ko [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 9 listopada 2016 r., oddalił w całości wniosek K. P. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznane szkody i krzywdy wynikłe z wykonywania wobec niego środków przymusu innych niż pozbawienie wolności.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 23 sierpnia 2018 r., zmienił zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego jedynie w ten sposób, że za podstawę rozstrzygnięcia przyjął art. 552a § 1 k.p.k.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik wnioskodawcy i - postulując „uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.” - podniósł zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, tj. art. 552a § 1 k.p.k. (pkt 1); art. 433 § 1 k.p.k. (pkt 2); art. 457 § 3 k.p.k. (pkt 3); art. 440 k.p.k. (pkt 4 i 5).

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w [...] wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Sąd Najwyższy w pełni podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego zaprezentowane w odpowiedzi na kasację i, nieznacząco pogłębiając zawartą w niej argumentację, uznał, że brak było powodów do uwzględnienia skargi.

Przede wszystkim dobitnie trzeba podkreślić, że przepis art. 552a k.p.k. (obowiązywał od 15 lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016 r.) miał charakter materialnoprawny, ponieważ ustanawiał podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody majątkowe i krzywdy moralne wynikające z wykonywania środków przymusu, o których mowa w dziale VI Kodeksu postępowania karnego, w tym środków zapobiegawczych innych niż tymczasowe aresztowanie. Wobec tego podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego, jak to miało miejsce w rozpatrywanej kasacji, należało wykazać, że do ustalonego stanu faktycznego została zastosowana nieprawidłowa subsumpcja prawna (tj. sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną lub też nie zastosował przepisu, który winien był zastosować) bądź też sąd dokonał wadliwej wykładni zastosowanego prawa. Powyższego wymogu nie dopełnił pełnomocnik wnioskodawcy, wskazując na rażące uchybienie art. 552a § 1 k.p.k. Lektura sprawy nie upoważniała do konkluzji, że Sąd odwoławczy naruszył wskazany przepis przez jego niezastosowanie bądź błędne zastosowanie. Sąd Apelacyjny ustalił przecież prawo K. P. do ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. i przyjął ten przepis za podstawę wyroku. Jednocześnie Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenie, że pomiędzy wykazywaną krzywdą i szkodą a zdarzeniem w postaci stosowania środków zapobiegawczych nie zaistniał bezpośredni związek

przyczynowy. Wobec tego Sąd Apelacyjny, przyjmując przepis art. 552a § 1 k.p.k. za podstawę prawną rozstrzygnięcia, zastosował go *a contrario*. To znaczy uznał, że do zastosowania tego przepisu zaistniały przesłanki w postaci uniewinnienia K. P. i stosowania wcześniej wobec niego środków przymusu, ale ponieważ wykazywana przez stronę krzywda i szkoda nie była normalnym następstwem stosowania wolnościowych środków przymusu w postaci zabezpieczenia majątkowego, listu żelaznego i poręczenia majątkowego, to na podstawie przepisu art. 552a § 1 k.p.k. *a contrario* należało wniosek oddalić. W tym stanie rzeczy trzeba uznać kasację w punkcie 1 za oczywiście bezzasadną.

Jako oczywiście bezzasadne należało uznać zarzuty z 4 i 5 punktu kasacji. Wskazując na rażącą niesprawiedliwość wyroku, skarżący w gruncie rzeczy wykazał niezadowolenie z zapadłego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego i wydania orzeczenia niezgodnie z oczekiwaniami strony apelującej. Pełnomocnik w tej części kasacji miał za punkt wyjścia błędne założenie, że skoro złożenie wniosku K. P. było uzasadnione, o czym decydował fakt uniewinnienia wnioskodawcy i wcześniejsze stosowanie wobec niego środków przymusu, to tym samym rażąco niesprawiedliwe było utrzymanie w mocy orzeczenia oddalającego taki wniosek. Ponownie zatem forsował pogląd, że samo zastosowanie art. 552a § 1 k.p.k. i stwierdzenie prawa K. P. do ubiegania się o roszczenia odszkodowawcze determinowało uwzględnienie wniosku, nie dostrzegając przy tym poczynionych ustaleń faktycznych o braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy środkami przymusu a szkodą i krzywdą. Skarżący, odwołując się od wyroku pierwszoinstancyjnego, nie wykazał skutecznie, aby orzeczenie to obarczone było uchybieniami z art. 438 pkt 3 k.p.k. Warto podkreślić, że Sąd odwoławczy, zmieniając orzeczenie Sądu Okręgowego, jedynie wskazał właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia z art. 552a k.p.k., ale w pozostałej jednak mierze zaakceptował dokonaną przez Sąd *a quo* ocenę materiału dowodowego. Należało wskazać stronie, że nie było rolą Sądu Najwyższego powtarzanie na obecnym etapie postępowania prawidłowych i przekonujących argumentów Sądu Apelacyjnego przedstawionych na str. 4 - 11, wyrażających aprobatę dla ustaleń Sądu Okręgowego, a prowadzących do wniosku, że sama reguła odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka nie była

wystarczająca do uwzględnienia żądania wniosku. W sprawie K. P. przyjęto w swoim czasie istnienie podstaw do zastosowania środków przymusu, ale nieprawidłowość tę w wyniku późniejszych czynności skorygowano i ostatecznie zapadł wyrok uniewinniający. Pomimo tego nie można tracić z pola widzenia, że wydając decyzje o zastosowaniu środków przymusu, nie naruszono przepisów z działu VI k.p.k. Dość przypomnieć, że sięgnięcie po te środki wiązało się z uporczywym niestawieniem wnioskodawcy na wezwania i świadomym utrudnianiem procesu.

O ile nie sposób zaprzeczyć, że zastosowane środki nie ingerowały w życie wnioskodawcy, o tyle nie można zgodzić się z pełnomocnikiem, że determinowały powstanie roszczeń odszkodowawczych. Ustanowienie zabezpieczenia majątkowego skutkujące wpis do księgi wieczystej nie pozbawiało wnioskodawcy dysponowania mieniem. Potwierdzał to fakt, że K. P. zawarł przecież umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości już po zastosowaniu zabezpieczenia majątkowego przez prokuraturę. Z akt wynikało też, że pomimo wydania listu żelaznego K. P. nie był pozbawiony prawa do przemieszczania się, gdyż otrzymywał zgody na opuszczanie miejsca pobytu, co wiązało się z jego lotami do innych państw, w których prowadził interesy zawodowe. To ustalenie przeczyło tezie skarżącego o tym, że wnioskodawca nie miał możliwości zadbania o swoje sprawy majątkowe, a wręcz zaświadczało, że zarządzanie majątkiem i prowadzenie spraw zawodowych nie było niemożliwe. Twierdzenia o należnych roszczeniach odszkodowawczych nie wspierał także fakt, że następstwem zastosowania poręczenia majątkowego był zwrot złożonej do depozytu sumy pieniędzy wraz z odsetkami. Dochodzenie odsetek ustawowych od Skarbu Państwa w tej sytuacji jawiło się jako nieporozumienie. Powyższe ustalenia pozwalały uznać, że tak sformułowane zarzuty jak w punkcie 4 i 5 kasacji stanowiły w istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i siłą rzeczy znalazły się na granicy dopuszczalności.

Całkowicie bezzasadne były zarzuty rażącego naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. ujęte w punkcie 2 i 3 kasacji. Analiza akt nie potwierdziła uchybienia tym przepisom. Sąd Apelacyjny rozpoznał zwykły środek odwoławczy w zakresie, w jakim podważono orzeczenie pierwszoinstancyjne i zmienił je, przyjmując za podstawę prawną art. 552a k.p.k. Fakt, że Sąd ten nie przychylił się

do stanowiska skarżącego w zakresie w jakim strona domagała się uwzględnienia wniosku, nie uprawniał autora kasacji do wywiedzenia zarzutu o przekroczeniu granic rozpoznania środka odwoławczego. Nie znajdowało również uzasadnienia kwestionowanie orzeczenia Sądu odwoławczego co do art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób zasługujący na aprobatę.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia, oddalając kasację jako oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., zaś mając na względzie treść art. 636 § 1 k.p.k. i 637a k.p.k., obciążył wnioskodawcę obowiązkiem pokrycia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.